

STYCZEN	SŁOŃCE	
	wschód	zachód
7-40	15-36	
KSIĘŻYC	wachód	za. hod.
	2-36	16-9
Dł. dnia	Ubyło	
	7-50	0-6

Dziś św. Daniela
Jutro św. Tytusa

FEATRY

TEATR WIELKI: Niedziela dn. 3 stycznia 1937 o godz. 12-ej „Opera dzieciom”. „Cudowna Stajenna”. 3.30 „Halka” wyst. gośc. M. Salskiego. godz. 8 w. „Noc w Wenecji”.

TEATR NARODOWY: Dziś święta komedia „Cyganeria warszawska”. Reżyserował „Cyganerie” Ludwik Solski.

O godzinie 3 minut 30 po południu „Wielka miłość” z Cwiklińska, Eichlerówną i Osterwą na czele.

TEATR POLSKI: Dziś „Wesele Fagara”. o godz. 3.30 „Klub Pickwicka”.

TEATR LEŃI: Dziś „Zołnierze królowej Madagaskaru” krotoczwłowa muzyczna z Zimniską i Maszyńskim w rolach głównych.

O godzinie 3 minut 30 po południu „Zołnierze królowej Madagaskaru”.

TEATR MAŁY: Dziś „Lato w Nohant”. o g. 3.30 „Zołnierze i bohater”.

TEATR NOWY: Dziś „Judyta” w reżyserii Leona Schillera z Ireną Eichlerówną w roli tytułowej.

TEATR KAMERALNY (Senator-ka 29). O godz. 8.15 „Tajemnica lekarstwa” Fodora.

TEATR ATENEUM: „Woźny i młot”.

TEATR MALICKIEJ: Dziś o godz. 8-ej: „Zamieszaj”.

OPERKA (Karowa 18): O godz. 8-ej „Zakochana królowa” z Wermi-nską i Fertnerem.

CYRULIK: Codziennie „Król z pa-rawiem” z Junoszą Siewowskim i Ze-lichowską na czele. Początek o 7.15 i 9.45.

SZOPKA POLITYCZNA w Ziem-iańskiej (Mazowiecka 12): O godz. 8.45 wiecz. „Ale o tym szali”.

TEATR 8.15 (Śniadeckich 15). „Gaby”.

TEATR 13 RZĘDÓW: Codziennie o godz. 7.15 i 9.45 wiecz. satyra poli-tyczna „Duby smagane”.

STOLECZNY TEATR POW-SECHNY: „Bellejki” w ukladzie Poredy z kolegami Maklakiewicz-ka o godz. 7 wiecz. przy ulicy Mły-arskiej 2.

TEATR SZKOLNY REDUTY: W niedzielę 3 stycznia i 6 stycznia o godz. 12-ej w sali teatru Ateneum „O dwóch takich, co ukradli księżyc”. Makuszyński ego.

TEATR ROZMAITOŚCI (Chłodna 49): farsa „Kurial jest ciolopczyk z Wład. Walterem.

CYRK: codziennie o godz. 8.15 Wtorki, środy, soboty i święta o 4.30 i 6.15 nowoczesny program nowości i grupa tygrysów bengalskich.



RADIO

Niedziela, 3 stycznia.

8.00 Sygnał czasu. 8.03 „Audycja dla wsi”. 1) „Gazetka rolnicza” w red. S. Jagielly, 2) Muzyka (pl.). 3) „Współpraca gospodarcza z gospody-nią”. — Pog. wygł. M. Gutkowska, gosp. z Mławskiego. 4) Muzyka (pl.). 8.50 Dzień por. 9.00 Transmisja na-rodzeństwa z kościoła garn. św. Ka-łarzyn w Toruniu. Kazanie wygł. ks. dr. S. Sobalski. Po nabożeństwie ok. godz. 10.30 „Melodie wielkich miast” — koncert (pl.).

11.57 Sygnał czasu. 12.03 Poranne muzyki ze Lwowa. Wyk. Ork. Symf. Filharmonii Lwowskiej pod dyr. S. Leszczyńskiego i prof. M. Bauer — skrzypce. 14.00 Reportaż z życia. 14.30 Muzyka o słońcu (pl.). 14.50 „Na Kalady” — pieśni białoru-skie na Boże Narodzenie, w oprac. E. M. Kwiecińskiego, w wyk. chóru pod dyr. G. Szymy. 15.30 „Audycja dla wsi”. 16.00 Koncert rekl. 16.30 Frag-ment ze sztuki D. Johnstona p. 1) „Księżyc w żółtej rzece”, w przekł. F. Sobienowskiego — oprac. dr. L. Pomorski. 17.00 „Podwójne eko-ry przy mikrofonie” — transm. z hotelu „Bristol”. Wyk. Mała Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego, O. Kamińskiego, K. Petek. Chór Juranda i inni. W przerwie 17.55—18.30 „Szczęśliwe-go Nowego Roku dla całego świata” (Transm. z Berlina). 19.00 „Rzuć okiem wstecz z horoskopy literackie” — szkic literacki R. Zgrubowicza. 19.15 Program na jutro. 19.20 Stylizowane tańce wszystkich czasów (pl.). 20.20 Sport. 20.40 Przegl. polif. 20.50 Dzień wiecz. 21.00 „Na wesolej lwowskiej fali”. „Żywa antena” — pod red. W. Budzyskiego z rysunkami Z. Lip-czyńskiego. 21.30 Utwory fortepiano-owe odegra J. Familier — Hepnerowa. 22.00 Koncert orkiestry lwowskiej pod dyr. W. Szczepańskiego. 23.00 Muzyka taneczna (pl.).

Poniedziałek, 4 stycznia

6.30 Ręką, 6.33 Gimnastyka. 6.50 „Na nutę wojskową” (płyty), 7.25

Smutny reportaż

Warszawa w Noc Sylwestro-wą... Ulicami posuwają się leni-wie i bez pośpiechu tłumy ludzi zdążających na tradycyjne zabawy sylwestrowe. Mkną samocho-dy prywatne, uwijają się wśród ogólnego zamieszania taksówki i dorożki, ulicami przesuwają się całe grupy sprzedawców „loni-ków”. W lokalach tych najdroż-szych, gdzie leje się szampań i za- graniczne wino... jest najpełniej.

Przed Adria

Na cichej zwykle i spokojnej uliczce Moniuszki panuje nieby-wały ruch. Przed „Adria” długi sznur lśniących samochodów ozna-cza, że „elita pieniądza” przyje-chała już na sylwestrową zabawę. Trzeba zobaczyć, jak to wy- gląda.

Lokal Adria, przypominający zawsze trochę łaźnię, jest na- bity publicznością. Nienawnie skrojone fraki i smokingi, tęczo-wo-kolorowe plamy kobiecych strojów, ba, nawet ognie drogich kamieni, stwarzają, mimo pozor-ów zewnętrznej estetyki, wybit- nie niesympatyczną i odrażającą mieszanię.

Przy sto iku pana prezesa

Obok mnie siedzi przy „toliku” całe towarzystwo, w którym re- wodzi prezes rady nadzorczej jed- nej ze spółek akcyjnych, znanej ze swoich zaległości podatkowych. Na stoliku ładna kolekcja bute- lek z zagranicznymi etykietami, w kieliskach perli się wino, a grube palce żydowskiego kapita- listy z lubością głaszczą białą rękę sąsiadki. Kolejki idą dość szybko. Niebawem całe towarzy- stwo przekracza daleko granicę różowego humoru. Zaczyna się głośniejsza rozmowa, z której chwytam urywki.

— Nie chcę nam w żaden spo- sób pozwolić na podwyższenie cen. Tyle razy mówiłem już, że potrzebujemy inwestycji. Inwe- stycji... śmieje się rubasznie wy- tworny żydiak.

— U ciebie podobno zanosi się na strajk?

— Coś tam przebakują na ten temat, ale nie wierzę, żeby na- prawdę do tego doszło. Trzeba bę- dzie podwyższyć stawkę przeso- wi tego ich związku i będzie ci- sza.

Wyfraczono grubaski

Rozpoczynają się tańce. Wyfra- czono grubaski, opięte w jedwa- biach żydówki, wszystko to kręci się z dziwną i niezrozumiałą za- pamiętałością, wracając do czasu do czasu do stolika na kieliszek wina lub cocktail.

Wychodzę z Adria, zastanawia- jąc się, ile tysięcy złotych prze- płynie dzisiejszej nocy przez ten lokal, ile tysięcy złotych utonie w kieliskach zagranicznych win. Pieniądza, ciężko zapracowane przez polskiego robotnika, stwa-

rzają wesołe zabawy Sylwestro- wej Nocy.

Zydek... w ko-federatce

W jednej z większych resta- racji na ul. Marszałkowskiej, przeważają wśród publiczności również semickie typy. Grubawy zydek w papierowej konfederatce na głowie — taką niespodziankę zgłował zarząd tego lokalu syl- westrowym gościom, upiera się koniecznie przy zagranicznym ko- niaku, wiodąc zajadły spór ze swoim sąsiadem. Towarzystwo bawi się, szaleje, tony orkiestry mieszają się z głośnymi rozmowa- mi, ktoś śpiewa jakąś wesołą piosenkę, jednym słowem zabawa płynie na całego. I płyną tysiące. Tak wyglądała Noc Sylwestro- wa w kilkudziesięciu lokalach re- stauracyjnych stolicy. Wszędzie pełno, wszędzie tłumy i wszędzie setki tysięcy złotych poszły ze strumieniami wina, owoców, cock- taili i t. p.

Bezrobotni...

Po zwiedzeniu lokali, gdzie ba- wi się legion „zasłużonych” po- szedłem zobaczyć, jak też spędza Sylwestra rodzina bezrobotnych narodowców, mieszkających w su- terynie, wielkiej szarej kamienicy jednej z ulic śródmieścia War- szawy. W małym pokoiku, który służy jednocześnie za kuchnię, mieszka ich ośmioro. Od półtora roku wszyscy starali się bezrobot- ni. Ostatni stracił pracę brat Jan kowski, Stefek, za to, że wyrzą- nił w pysk podmajstrzego żyda w fabryce, w której pracował, gdy ten zachował się nieodpowiednio wobec jednej z robotnic Polek, do której Stefek czuł zadawnioną sympatię.

Ucieszyli się bardzo, gdy przy- szedłem do nich zupełnie niespo- dziewanie, na parę minut przed 12-tą. Cóż było robić? Rozmowa oczywiście potoczyła się dokoła Sylwestra

Już niedługo

Jankowski przypomniał mi jeszcze raz obraz, który widzia- łem w Adria, mówiąc: — Czy wi- dział pan te sznury samochodów, te szalejące tłumy, baterie bute- lek i ceny, które za to wszystko trzeba zapłacić?

— Widziałem — ludek się ba- wi, — Noc Sylwestrowa.

— Tak. Ludek się bawi, ludek kapitalistów, żydów i bogaczy, a równocześnie w tej samej War- szawie — ciągnął dalej — tysiące ludzi zwyciężają magistracką wo- dą „opija” Sylwestra, nie mając nawet kawałka chleba na pierw- szych dzień Nowego Roku. Oni się bawią, ale wie pan, że to już chy- ba niedługo. Bo się coś dzieje, coś się zbiera...

— Co i przeciwko czemu? — zapytałem.

— Przeciwno krzywdzie, prze- ciwno wyzyskowi i przeciwko te- mu, że krzyżująca i jaskrawa nie- sprawiedliwość staje się u nas już rzeczą normalną, a przynaj- mniej uważaną przez wielu ludzi za rzecz zwykłą. A co wybuch- nie? — mówił dalej — Wybuch- nie walka Polaków przeciwko ustrojowi niesprawiedliwości i krzywdy.

Gdy po rozmowie z nim wraca- łem do domu, nad Warszawą świe- tał już ranek. I znow ulicami prze- lewały się tłumy wracające z hucznych zabaw. A w sutery- nach w barakach „Polusa” Anno- pola i Żoliborza rozpoczynał twardego snem Nowy Rok bezro- bnych.

Teatr „Gaby”

Śniadeckich 5
Wiedeńska komedia muzyczna
„GABY”
w roli tyt. LUCYNA SZLIZEPAN- ska
realizacja Witold Zdzitowiecki

KINO „LOS” Krakowskie

Przedmiescie 66
„Szanghaj”
W niedzielę i święta 2 poranki
11 i 13 CENY od 54 gr.

OZIAŁ LEKARSK

dr med. Miroslaw PAZEDBORSKI
SKÓRNY
ENERGICZNY A. Jerozolimskie 47 m. 12
LECIOWE 3-9 w. tel. 541

botni, a w zaułkach drobnych ul- czek, gdzie mieszka robotnik i drobny rzemieślnik, panowała zwyczajna nędza.

Rację miał Jankowski — pomy- ślałem. Przeciwno krzywdzie i

niesprawiedliwości, jeśli tak da- lej pójdzie, budzą się i gromadzą poważne siły. I zwyciężą. I to jest jasny punkt w smutnej Sylwestro- wej Nocy.

W. V.

CENTRALA PIÓR WIECZNYCH „PIONIER” MARZAŁKOWSKA 111

ABC sportowe

Zwycięstwo piłkarzy Ruchu w Stuttgarcie

Rozegrany w Nowy Rok w Stutt- garcie trzeci z kolei mecz piłkar- ski pomiędzy mistrzem Polski Ruchem, a drużyną V. F. B. Stutt- gart zakończył się zdecydowa- nym zwycięstwem Ruchu, w sto- sunku 3:1 (1:1).

Zawody wywołały dość duże zainteresowanie i zgromadziły na miejscowym stadionie przeszło 5.000 widzów. Polacy zaprezen- wali się z jak najlepszej strony, górując zdecydowanie nad „pre- ciwnikiem”. Zespół polski nie miał słabych punktów. Wyróżnił się przede wszystkim obroną, a zwa- szcza doskonałą grą Tatusia w bramce.

Bohaterem meczu był Wilimow,

ski, który zdobył wszystkie trzy bramki dla Polaków.

Wilimowskiemu po meczu zgo- towano serdeczną owację, za ład-

na grę. Jedną bramkę strzelił Wi- limowski przed przerwą. Dwie po przerwie. Bramkę dla Niemców przed przerwą zdobył Haag.

Na boiskach całej Polski

WARSZAWA

Sala Państwowego Urzędu W. F. o godz. 10 nadzwyczajne walne zebra- nie Polskiego Związku Piłki Nożnej w sprawie znanego projektu PZPN wzmocnienia władzy zarządu PZPN.

Dolina Szwajcarska o godz. 12-ej zakończenie popisów łyżwiarzskich w jeździe figurowej.

Lokal Legii o godz. 12 mecze za- pasnicze o mistrzostwo Warszawy Legia — Skra w klasie A i Elektrycz- ność — Gasta w klasie B.

Lokal Gwiazdy o godz. 19 mecz bokserski Gwiazda — Okęcie.

NA PROWINCJI

Kraków — rewanżowy mecz ho- kejowy Dąb — Cracovia.

Lwów — mecz hokejowy Budapeszt — Lwów i mecz bokserski Wawel — Lechia.

Chorzów — mecz piłkarski AKS — Olimpia (mistrz Łotwy).

Wisła — otwarcie sezonu narciar- skiego.

Rabka — zawody narciarskie o pu- char zdrowiowiska.

Krynica — pierwszy w sezonie sla- lom narciarski.

Zakopane — zakończenie między- narodowych zawodów łyżwiarzskich z udziałem Węgrów, Niemców i Au- striaków oraz drugi konkurs skoków na Krokwi.

Gdańsk — mecz piłkarski Berlin — Gdańsk.

ZA GRANICĄ

W Ulm mecz piłkarski pomiędzy Ruchem a SSV Ulm.

HOLLYWOOD

Początek w niedzielę, święta 3^o w dni powszednie 5^o

NAJWESELSZA KOMEDIA SEZONU

DZIECI SZCZĘŚCIA

LILIAN HARVEY, WILLY FAITSCH

NA SCENIE REWIA CHÓRU JURANDA

Nagrody PUWF-u po 2.000 zł.

Dyrektor państwowego urzędu W. F. postanowił ufundować co- rocznie trzy nagrody w wysokości 2.000 zł. każda dla artystów ma- larzy, literatów i muzyków za:

a) najlepsze dzieło pla- styczne,

b) najpiękniejszy utwór lite- racki,

c) najpiękniejszą pieśń-hymn (tekst łącznie z muzyką) na te- maty W. F. i P. W. oraz sportowe.

Dla przyznania każdej nagrody powołane będą komisje, złożone z delegatów odpowiednich instytu- cji fachowych.

Ogłoszenia drobne

A) Tapczany higieniczne tapicer- skie 76, Olumany 100, łazien- kowa 80, koziaki 30. Raty. Wytwór- ma, Chłodna 19

B) Maternity Zają. ceniska Nr. 25. Kupujemy zbiory pasy — pro- simy oferty. „Młodzi” Warza- wa 1, Górskiego 1/A.

Karnawałowe artykuły: Malanow- ski, Krakowska 37, Marszałkow- ska 98, Bracka 22 Niecała 10.

MEBLE J. Ciepłowski, ul. Nowy Świat 39 i Pl. 3-ch Krzy- ży 12. Poleca meble z własnej wy- twórni na bardzo dogodnych warun- kach.

Młody narodowiec lat 18 pracow- ty i zdolny — poszukuje jakieś- kolwiek pracy u chrześcijan. Wiado- mosć Kantor ABC — Aleje Jerozo- limskie 3-a, tel. 7-27-23, pod „lat 19”.

Narodowiec młody znający fach rzeź- nicki prosi o pomoc w znalezieniu pracy. Wiadomość i oferty pod „Młody” Kantor ABC Aleje Jerozolimskie 3-a, tel. 7-27-23.

protokół Medreów Sjonu oraz cały szereg wydawnictw żydow- nych w handlu księgarskim wyco- rpanych. Exemplary okazowe w kantorze ABC, Aleje Jerozolimskie 3-a.

WSZYSCY w odrodzonej Polsce kształcą się. Samoukiem służy pomocą wydawnictwo Hawu, Nowy katalog (1937), obejmujący książki o treści a) nauki szkolnej, b) ogólnokształcącej — wysyła wyda- wnictwo Hawu, Warszawa, Królowskie 25/60 po otrzymaniu 25 gr. (znac- kami). Każdy w tym katalogu coś dla siebie znajdzie.

MEBLE

Najkorzystnie nabyć można w firmie W. KUCHARSKI, ul. Świat 16 — og. A. 3-go Maja — Firma egzystuje od 1908 roku

Zwycięstwo węgierskich hokeistów w Krakowie

W Krakowie odbył się pierwszy w bieżącym sezonie międzynarodowy mecz hokejowy między mistrzem Wę- gier B. K. E. Z. z Budapesztu a Cra- covią, zakończony zwycięstwem Wę- grów w stosunku 2:1 (1:1, 0:0, 1:0).

Na porażkę Cracovii wpłynęło o- słabienie drużyny brakiem Kowal- skiego, który ostatnio przebywał an- glic. Nieobecność jego dała się bardzo odczuć w akcjach pierwszego ataku gospodarzy. Ponadto słabym punk-

tem miejscowych była obrona, a bramkarz, Maciejko poza skutecznymi interwencjami w czasie zawodów przepuścił niespodziewanie daleki strzał Węgrów i spowodował utratę punktu, który ostatecznie zadecydo- wał o przegranej Cracovii.

Węgrzy stanowili zespół lepszy. Bramkę dla Cracovii zdobył Wolkow- ski. Dla Węgrów dr. Madyar i Mi- kala. Sędziował b. dobrze p. Sachs.

Warunki śniegowe dla narciarzy

Warunki śniegowe na obszarze gór- polskich wskałek obfitych opadów śnieżnych poprawiły się znacznie; na- lepsze są w Beskidzie Wysokim, Śl- skim i w Górkach, w Beskidzie Ma- łym, Wyspowym i Sadeckim.

Na całym obszarze Tatr oraz na Podolu warunki narciarskie są dosko- nałe. W Beskidzie Środkowym warun-

ki śniegowe dobre, jedynie w szczyto- ki śniegowe dobre jedynie w szczyto- dach najlepsze warunki dla narciar- zy są w pasmie Czarnohory, gór Czy- wczyskich, Polonin Hryniewskich i Gorganach. W Beszczadach zupełnie dobre warunki śniegowe są w par- tiach gór powyżej 700 mtr. W dol- nach i na podejściach śniegu mniej.

Okręg stan'sławowski przeciw PZPN

W Stanisławowie odbyło się zebra- nie przedstawicieli klubów piłkar- skich z okręgu stan'sławowskiego, ce- lestem omówienia zatargu wynikłego między stan'sławowskim ZOZPN, a PZPN na tle sprawy stryjskiej. Na zebraniu powzięto cały szereg rezolu- cji. M. in. stwierdzono, że zarząd PZPN rozpatrując odwołanie Stryja postąpił wbrew statutom i wyrządził przerosowi ZOZPN, zarządowi i wszystkim wydziałom wielką krzyw- dę moralną i przyczynił się do pod- ważenia autorytetu tych władz spor-

towych. Zjazd stwierdził dalej, że sta- nowisko ZOZPN było w całej pełni słuszne. W końcu zjazd uchwalił do- magać się od PZPN przyśpieszenia komisji dla zbadania sprawy na miej- scu, zlikwidowania zatargu, oraz zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia ZOZPN.

Wreszcie — zjazd zwrócił się do komisarzy wyznaczonego przez PZPN z prośbą o wniesienie odwołania do PZPN w sprawie uchylenia kar nało- żonych na sportowych działaczy stryjskich.

Mistrzostwa hokejowe

MISTRZOSTWO HOKEJOWE KRAKOWA
W meczu hokejowym o mistrzo-

Polska — Niemcy
14 lutego 1937 r.

Polski Związek Bokserski za- kontraktował ostatecznie na dz. 14 lutego 1937 r. mecz bokserski z Niemcami w Dortmundzie.

Trzecie zwycięstwo Łotyszów w Polsce

Wilnianie, wyszukując dłuższy po- byt drużyny łotewskiej w Wilnie, zorganizowali trzecie spotkanie bo- kerskie z Łotyszami. Tym razem prze- ciwnikiem drużyny L. A. S. występu- jącej w barwach reprezentacji Rygi był zespół złożony z zawodników Śni- glego i Elektrytu.

stwo klasy A okręgu krakowskiego Makabi pokonała robotniczą Legię w stosunku 3:0 (2:0, 1:0, 0:0).

WE LWOWIE

W meczu hokejowym o mistrzo- stwo okręgu lwowskiego, mistrzo- ska drużyna Polski, Czarni, rozegrała mecz z Kresami (Tarnopol). Czarni mieli b. znaczną przewagę, wygrywa- jąc z łatwością 7:1 (1:1, 3:0, 3:0). Bramki dla Czarnych zdobyli: Jajowy 1-szy (trzy), Jajowy 2-gi (dwie), Stupnicki i Jasiński (po jednej). Dla Kresów Kosowski. Sędziował pp. Sa- biński i Sawaryn.

STUDENTÓW

wykwalifikowanych korepetyto- rów, buralistów, akwizytorów po- leca Biuro Pośrednictwa Pracy przy Towarzystwie Br. Pom. St. U. J. P. ul. Krakowskie Przed- mieście 30, tel. 277-02 w g. 13-14.

Nowy sabotaż żydowski

Dz wne stanowisko pp. Iwańskiego i Bułhaka

W ciągu ostatnich dwóch dni ub. roku, gdy wszystko było już zabi- jane systemem rytualnym w Rzeżni- miejskiej, zabito 13 pokładów bydła, t. j. 1300 sztuk.

Ilość ta daje około 50 ton mięsa przeznaczona na spożycie, a więc tyle, ile potrzeba dla Warszawy na okres 1 tygodnia.

Kupcy żydowscy wykombinowali sobie, że gdy będą mieli tak wielki za- pas, to będą mogli prosić tym sku-

teczniej Komisariat Rządu o zezwo- lenie sprzedaży tego mięsa dla ludności chrześcijańskiej, konkurując w ten sposób z rzemiosłem polskim: sabo- tując ustawę ubojową. — Kombinacja żydowska jest jasna.

Dziwne jest tylko stanowisko Dy- rekcyj Rze